



ŻYĆ EWANGELIA

XIX NIEDZIELA ZWYKŁA

B J 6,41-51* 12.08.2018

Żydzi szemrali przeciwko Jezusowi, dlatego że powiedzieli: «Ja jestem chlebem, który z nieba zstąpił». I mówili: «Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: Z nieba zstąpiłem». Jezus rzekł im w odpowiedzi: «Nie szemrajcie między sobą! Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: „Oni wszyscy będą uczniami Boga”. Każdy, kto od Ojca usłyszał i przyjął naukę, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne. Ja jestem chlebem życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: Kto go je, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało, wydane za życie świata».

Jezus mówi, że nasz los zależy od tego, czy będziemy spożywać Jego ciało, a więc Jego samego. Ale jak, w jaki sposób można zjadać drugiego człowieka, więcej – samego Boga? „Kto we mnie wierzy ma życie wieczne” – mówi Jezus. A zatem spożywanie Jezusa polega na przyswajaniu sobie Jego sposobu widzenia świata, Jego myślenia, a co za tym idzie, również Jego sposobu zachowania, postępowania. Spożywać ciało Chrystusa znaczy uczyć się nieustannie Jego sposobu życia. Nic nam nie przyjdzie dobrego z uczestnictwa we Mszy św., z przystępowania do Komunii, jeśli nasza pobożność będzie się zaczynać i kończyć na progu kościoła. Nic w nas nie zmieni jeśli podobnie jak ówczesni Jezusowi słuchacze my również nie uwierzemy, że najpewniejszym miejsce, w którym żyje Jezus, jest cały świat, a nie tylko niektóre fragmenty.

ZADANIE NA TYDZIEŃ:

- Do przemyślenia:** Jaka jest moja wiara w realną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie? Jak przygotowuje swoje serce na przyjęcie Komunii Świętej?
- Do wykonania:** «Ja jestem chlebem, który z nieba zstąpił» - będę bardziej ufać Chrystusowi niż własnym przemyśleniom.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

13.08 (poniedziałek) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Kalwaryjskiej

Wojewoda krakowski Mikołaj Zebrzydowski ufundował w roku 1602 sanktuarium składające się z zespołu kościołów i kaplic poświęconych Męce Pańskiej. Wierni rozważają przy nich stacje Męki Pańskiej. Rozważają również tajemnice współcierpienia Matki Bolesnej oraz Jej zaśnięcia i wniebowzięcia. Od roku 1641 w Kalwarii Zebrzydowskiej znajduje się otaczany wielką czią obraz Matki Bożej. Uroczyście koronował do kardynał Dunajewski w roku 1887.

14.08 (wtorek) Święto św. Maksymiliana Kolbego, prezbitera i męczennika

Św. Maksymilian jest drugim patronem naszej parafii. „Co stało się w bunkrze głodowym 14 sierpnia 1941 roku? Wypełniły się słowa powiedziane przez Chrystusa do Apostołów, aby szli i owoc przynosili i by owoc ich trwał. W przedziwny sposób trwał w Kościele i świecie owoc heroicznej śmierci Maksymiliana Kolbego. Maksymilian nie „umarł” - ale „oddął życie... za brata”. Była w tej straszliwej po ludzku śmierci cała ostateczna wielkość ludzkiego czynu i ludzkiego wyboru: sam się oddał na śmierć z miłości. I było w tej jego ludzkiej śmierci przejrzyste świadectwo dane Chrystusowi: świadectwo dane w Chrystusie godności człowieka, świętości jego życia i zbawczej mocy śmierci, w której objawia się potęga miłości. Właśnie dlatego śmierć Maksymiliana Kolbego stała się znakiem zwycięstwa...” (św. Jan Paweł II).

15.08 (środa) Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny sięga V wieku i jest rozpowszechniona w całym chrześcijaństwie. Jednocześnie należy zaznaczyć, że Nowy Testament nigdzie nie wspomina o ostatnich dniach życia, śmierci i o Wniebowzięciu Matki Bożej. Nie ma Jej grobu ani Jej relikwii. Tajemnicę wzięcia Maryi do nieba z ciałem i duszą ogłosił jako dogmat wiary 1 listopada 1950 r. papież Pius XII. Uroczystość tę obchodzi zarówno Kościół katolicki na Zachodzie, jak i chrześcijaństwo wschodnie, w którym nosi ona nazwę Zaśnięcia Matki Bożej. W Polsce i wielu innych krajach europejskich dzień ten jest często nazywany świętem Matki Bożej Zielnej lub Korzennej. W kościołach święci się wówczas zioła, kwiaty i snopy dożynekowe. W sanktuariach maryjnych gromadzą się wielkie rzesze pielgrzymów.

17.08 (piątek) Wspomnienie św. Jacka, prezbitera

Urodził się w Kamieniu na Śląsku pod koniec XII wieku. Po studiach w Paryżu i w Bolonii został kapłanem i kanonikiem krakowskim. Towarzyszą biskupowi Iwanowi do Rzymu, zetknął się ze św. Dominikiem i razem z bł. Czesławem przyjął od niego habit. Wróciwszy do Krakowa podejmował, założył tam pierwszy w Polsce klasztor dominikanów. Z Krakowa podejmował liczne wyprawy misyjne na Ruś, do Prus i na pogranicze Litwy. Wyniszczony pracą zmarł w Krakowie w dniu Wniebowzięcia NMP w roku 1257.

WARTO WIEDZIEĆ

Zwyczaj święcenia wianków

Czy wiesz, skąd wziął się właściwie zwyczaj czczenia Matki Bożej bukietami w święto Wniebowzięcia? Jak wierzymy, Matka Boża nie umarła, lecz zasnęła głębokim snem, a aniołowie zanieśli Jej duszę wraz z ciałem do nieba, gdzie jaśniej jako Królowa zasiadając po prawicy Jezusa Chrystusa. Według jednej z zachowanych w przekazach ustnych opowieści, w dniu zaśnięcia zjechali się z różnych stron świata apostołowie, by u podnóża Góry Oliwnej pochować ciało Matki Bożej. Nie było jednak wśród nich spóźnialskiego Tomasza, którego ominęło już wcześniej pierwsze spotkanie z Jezusem Zmartwychwstałym w Wieczerniku. Gdy wreszcie przybył, poprosił o otwarcie grobu. Gdy wszedł do wewnątrz nie znalazł tam ciała Maryi. Na miejscu gdzie zostało złożone, leżały tylko wianki i pachnące lilie. Stąd zwyczaj święcenia w tym dniu pachnących kwiatów i zioł.